



Operacja Mikołajka by żył bez bólu...

Mikołajka już poznaliście. To psiak z naszej interwencji, pojechaliśmy po niego po tym jak zawisł na własnym łańcuchu na płocie, mocno się poobijał i cały obolały przyjechał do nas :(Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, że to dopiero początek problemów, ale dla niego szansa na życie bez bólu...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./5us6jn>

